

Szanowni Koledzy,

Jak już zapewne wiecie, niedawno podjąłem decyzję o kandydowaniu w najbliższych wyborach na prezesa Polskiego Związku Brydża Sportowego. W latach 2006–2011 byłem prezesem Tarnowskiego Związku Brydża Sportowego, a w latach 2011–2015 pełniłem funkcję prezesa Małopolskiego Związku Brydża Sportowego. Przez rok również byłem członkiem Prezydium Zarządu PZBS. Uważam więc, że jest to odpowiednie doświadczenie, aby ubiegać się o objęcie sterów w całym związku. Działalność na rzecz polskiego brydża sportowego przynosiła i przynosi mi przy tym dużą satysfakcję i chcę jeszcze wiele zrobić dla tej dyscypliny sportu.

W ramach mojej kampanii chciałbym się spotkać z Wami wszystkimi bezpośrednio, najlepiej odwiedzając Was w Waszych związkach. Jednak już dziś chcę Wam przekazać, że zamierzam kandydować z mocnym programem pozytywnych zmian w PZBS. Do moich kluczowych zamierzeń należy: uregulowanie spraw prawno-regulaminowych (np. uchwalenie nowego statutu, regulaminu dyscyplinarnego), zlikwidowanie bałaganu organizacyjnego (np. pilnowanie terminów i miejsca rozgrywek; reforma pracy Biura Zarządu; lista obowiązujących uchwał na stronie związku), rzetelna i jawna polityka informacyjna (np. publikacja protokołów posiedzeń Zarządu), pełna przejrzystość w sprawach finansowych, reaktywacja rozgrywek kadrowych (jasny regulamin powoływania reprezentacji), zmiany sportowe (np. reforma lig centralnych, wprowadzenie rankingu), uporządkowanie spraw sędziowskich (np. nowa polityka systemowa, zasady alertowania), zwiększenie roli wojewódzkich związków (np. zapraszanie prezesów na posiedzenia Zarządu), program pracy z młodzieżą i seniorami (np. nabór młodych zawodników, ich szkolenie oraz wynagradzanie nauczycieli w różnych regionach kraju), rozszerzenie naszej oferty w stronę brydża amatorskiego. Jak sami widzicie, pole tych zmian jest naprawdę bardzo duże. Jest mi niezwykle miło, że dla mojego programu uzyskałem wsparcie Igora Chalupca, do niedawna Wiceprezesa Zarządu PZBS, który, jeśli wygram, jest gotów ponownie kandydować na to stanowisko.

Po raz pierwszy od wielu lat delegaci wybrani na wojewódzkich zjazdach staną 4–5 czerwca 2016 roku przed realnym wyborem. Z jednej strony – kontynuacji obecnej polityki, a z drugiej – nowego, świeżego impulsu, który, moim zdaniem, polskiemu brydżowi jest bardzo potrzebny.

Jeśli wygramy, to wiemy, że wiele rzeczy wymaga naprawy i czeka nas ciężka praca. Wasza akceptacja byłaby dla nas bardzo mocnym sygnałem, że również widzicie taką potrzebę. To między innymi od Was zależy, czy zmiany, których polski brydż tak potrzebuje, uda się przeprowadzić. Już dziś chciałbym, żebyście brali czynny udział w tych zamierzeniach.

Kieruję ten list na ręce wszystkich prezesów wojewódzkich związków, ale mam gorącą prośbę o przekazanie go innym członkom Waszych Zarządów, a także zaznajomienie z nim brydżystów. Z wielką chęcią odpowiem na wszystkie pytania i zapoznam się z Waszymi uwagami.

Pozdrawiam serdecznie

Witold Stachnik